



Nie pozwól mi umrzeć – walczymy z FIP-em!

Gdy nasz koci podopieczny nie przychodził na śniadanie, był apatyczny, tracił na wadze, a jego brzuszek nienaturalnie zaokrąglął się, natychmiast pognaliśmy z nim do lekarza. Niestety diagnoza weterynarza okazała się straszna - nasz Stasiu zachorował na FIP. Jest to zakaźne zapalenie...

Scan the qr code with your phone camera or go to the following address

<https://zrzutka.pl/en/5rkpzv>

